

# Projekt rządowy nowej ustawy lasowej.

Reskryptem z 10. sierpnia 1889 r. l. 12439/1759 c. k. Ministerstwo rolnictwa nadesłało do c. k. Namiestnictwa we Lwowie zarys projektu nowej ustawy lasowej, którą uchylone być mają postanowienia §§ 1. do 51. dotychczas obowiązującej ustawy lasowej z 3. grudnia 1852. nr. 250 dz. u. p., z poleceniem zasięgnięcia opinii władz, fachowych instytucyj i osobistości, i przedłożenia Ministerstwu odpowiedzi na poszczególne do zarysu dołączone kwestye.

Wskutek tego, c. k. Namiestnictwo odezwą z 30. września 1889 l. 11714., zarządziło ankietę w tej sprawie, zapraszając do udziału Wydział krajowy, Towarzystwa rolnicze i leśne i wybitne w kraju osobistości, zajmujące się gospodarką lasową. Wedle tej odezwy c. k. Namiestnictwa, zadaniem było ankiety, uczynić uwagi nad tym projektem ustawy lasowej, specjalnie dla Galicyi w c. k. Ministerstwie rolnictwa wypracowanym, poczem projekt ów po poprzednim wyjednaniu Najwyższego upoważnienia, ma być wniesionym do Sejmu krajowego, celem konstytucyjnego traktowania, jako przedłożenie rządowe.

Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego, chcąc skorzystać w całej pełni z tej nie częstej sposobności wyrażenia wobec najwyższych sfer rządowych zdania, opinii i życzeń leśników w kraju, zarządził cały szereg poufnych zebrań leśników, w celu gruntownego omówienia, zastanowienia się i wy-

miany zdań nad każdym paragrafem i każdym pytaniem zarysu. — Zebrania te odbyły się w dniach 15. i 30. listopada, 7, 11, 14 i 18 grudnia 1889 r. i cieszyły się żywym udziałem i zainteresowaniem obecnych leśników.

Referat tej ważnej sprawy na poufnych zebraniach, powierzony został p. Fryderykowi Klusińskowi, zarz. lasów i dóbr państwowych we Lwowie, który z gruntowną wiedzą i sumienną pracą podjął się i wywiązał z tego żmudnego zadania, przedstawiając na zebraniach, dokładnie opracowane wnioski.

Na rzeczonych zebraniach, członkowie Towarzystwa leśnego omówili cały zarys, paragraf za paragrafem, badali sumiennie każde pytanie do projektu dołączone i starali się przedstawić wnioski, któreby odpowiadały duchowi czasu, postępowi wiedzy i potrzebom kraju, by w ten sposób dać dalszy impuls do niezbędnych, a piekących reform w zakresie leśnictwa.

Mając na względzie, że prócz niezbędnych fachowych wiadomości, konieczną jest do należytego ocenienia każdej ustawy wiedza prawnicza, Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego, na posiedzeniu odbytem d. 29. listopada 1889 r. wybrał jednogłośnie delegatem Towarzystwa leśnego do rzeczonyj ankiety, p. adwokata dr. Godzimira Małachowskiego, referenta prawnego Towarzystwa i członka Wydziału. Delegat ten brał czynny udział we wszystkich zebraniach leśników.

Zaproszone do wysłania delegata galicyjskie Towarzystwo gospodarskie, pragnąc również dać możność swemu delegatowi uczynienia na ankiecie wniosków, któreby były wyrazem wymagań właścicieli lasów, fachowych leśników i zastępców prawa, złożyło umyślną komisję w tym celu. Komisya ta, do której zostali zaproszeni także członkowie Towarzystwa leśnego: prof. Tyniecki, p. Ligman, dyr. Glanz i dr. Małachowski, obradowała również kilkakrotnie nad tą ważną sprawą, przyczem nastąpiła pożyteczna wymiana zdań reprezentantów Towarzystwa gospodarskiego i Towarzystwa leśnego.

Wreszcie i Wydział gal. Towarzystwa leśnego na posiedzeniu odbytem d. 19. grudnia 1889, debatował nad rzeczonym projektem, akceptując w zupełności prawie uchwały i zdania poufnych zebrań leśników i polecając delegatowi dr. Małachowskiemu obronę i zastępstwo tych wniosków, w obec członków ankiety.

Pierwsze posiedzenie ankiety odbyło się w sali obrad c. k. Namiestnictwa, dnia 20. grudnia 1889 r. o godzinie 10. rano. Na posiedzenie przybyli: Stefan hr. Zamoyski, reprezentanci rządu dr. Bronisław Łoziński, c. k. radca Namiestnictwa i referent lasowy, i p. Otto Loeb, c. k. komisarz lasowy, p. Tadeusz Langie, delegat Towarzystwa gospodarskiego, p. dr. Godzimir Małachowski, delegat gal. Towarzystwa leśnego, p. Juliusz Siegler d'Eberswald, delegat krakowskiego Towarzystwa gospodarskiego i p. Józef Glanz, dyrektor lasów i domen państwowych, wiceprezes gal. Towarzystwa leśnego. Nieobecność usprawiedliwili zaproszeni. JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Roman hr. Potocki i Henryk Strzelecki.

Posiedzenie zagał radca Łoziński, usprawiedliwiając nieobecność JE. p. Namiestnika, zajętego innemi ważnemi sprawami i zaproponował na przewodniczącego p. Stefana hr. Zamoyskiego, co członkowie ankiety jednogłośnie przyjęli.

P. Langie uczynił wniosek przeprowadzenia najpierw dyskusyi generalnej dla wyrażenia ogólnych zasadniczych poglądów i życzeń delegatów.

Radca Łoziński zauważył, że zadaniem ankiety jest jedynie dać odpowiedź na kwestyonaryusz do projektu dołączony.

Dr. Małachowski podaje do wiadomości, że gal. Towarzystwo leśne na licznych zebraniach swych zastanawiało się nie tylko nad kwestyonaryuszem, ale nad wszystkimi pojedynczymi paragrafami ustawy i co do wielu paragrafów przygotowało poprawki i odmienne wnioski. Prosi zatem nieograniczać dyskusyi do samego kwestyonaryusza, lecz rozciągnąć takową na całą ustawę, przechodząc takową punkt za punktem.

Radca Łoziński wobec poprzednich uwag, zgadza się na wniosek dr. Małachowskiego; zapatrywania poszczególnych członków i uchwały ankiety, będą notowane w protokole posiedzeń i przedłożone będą c. k. Ministerstwu z odpowiednimi wnioskami c. k. Namiestnictwa; rząd wdzięcznym być tylko może reprezentantom fachowych towarzystw i instytucyj za wyrażenie zdania o każdej kwestyi projektem objętej. Z tego względu też zgadza się na dyskusję ogólną.

Przewodniczący zarządza debatę ogólną.

P. Langie imieniem gal. Towarzystwa gospodarskiego uważa, iż dwie są najważniejsze kwestye w reformie ustawo

dawstwa lasowego, mianowicie, usunięcie enklaw lasowych mniejszych rozmiarów w drodze przymusowego wykupna lub zamiany na inne grunta; enklawy takie są rakiem uniemożliwiającym czasem właścicielowi wprowadzenie racjonalnego gospodarstwa, a w każdym razie utrudniającym nadzór i zarząd lasu; szerzą też nieraz zepsucie, gdyż włościanin, mający z powodu swej enklawy zawsze przystęp do lasu, pomimo woli ulega pokusie i przywłaszcza sobie cudzą własność, czegoby niejednokrotnie nie uczynił, gdyby nie miał do tego tak dobrej sposobności.

Drugą kwestyą, jest utworzenie okręgowych rad leśnych, i krajowej centralnej rady leśnej, jako instancyj orzekających w sprawach lasowych. Jeżeli sprawy lasowe mają być należycie traktowane, to muszą mieć w orzecznictwie pewną ingerencyę osobistości obeznane praktycznie z potrzebami kraju, powiatu, ludności. C. k. Starostwom brak tych fachowych organów, i dlatego rady leśne, złożone z reprezentantów właścicieli lasów, fachowych leśników, delegatów władz autonomicznych i towarzystw, winny uzupełnić niefachowość orzeczeń władz politycznych w rzeczach leśnictwa.

Dr. Małachowski imieniem gal. Towarzystwa leśnego przyłącza się w zupełności do powyższych wywodów delegata Towarzystwa gospodarskiego i dodaje, że gal. Towarzystwo leśne, jako jedną z najdonioślejszych i najważniejszych dla leśników spraw, uważa kwestyę przymusu ustawowego dla właścicieli pewnych lasów, pewnych obszarów, utrzymywania fachowego, egzaminowanego leśnika do zarządu, i w tym względzie zastrzega sobie przy § 22. projektu poczynienie specjalnych wniosków.

Gdy w dyskusyi ogólnej nikt więcej głosu nie zabierał, przystąpiono do dyskusyi szczegółowej. (C. d. n.)